



Felierton

## Tall, tan, hot blond, called Anya

**Andrzej Kumor**

Najazd młodych Polaków na Wyspy Brytyjskie zaowocował nowymi doznaniem tamtejszych autochtonów. Jednym z nich jest – z reguły – lepsza kondycja estetyczna młodych polskich kobiet. Cokolwiek by mówić, w porównaniu z Brytyjkami Polki – jeśli tylko są zadbane i zdofają przewyciężyć wschodnioeuropejską gderliwość cierpiętniczo zgrzyliwego wychowania – jawią się jako osoby miłe i atrakcyjne.

Proces ten dotarł do moich uszu, kiedy w byłym londyńskim Virgin Radio (dzisiaj chyba się to nazywa Absolut Radio). Usłyszałem nowy szlagier szansonistki występującej pod artystyczną ksywką Marina and the Diamonds (Diamonds przerobione nazwisko – Marina jest po ojcu Greczynką i nazywa się Diamandis). Szlagier zatytułowany "Hollywood" ma słowa: She is a Polish girl in America Tall, tan, hot blond, called Anya.

I dalej:

Hollywood infected your brain  
You wanted kissing in the rain, oh oh  
(I've been) Living in a movie scene-

Puking American dreams. (...) Your mind is just like mine All filled up with things benign You're looking for the golden life.

Generalnie jest to charakterystyka obserwacyjna jednej z mentalnych odmian polskiej kobiety emigracyjnej.

No a dzięki Marinie Diamandis, Ania, tall, tan, hot blond, weszła przebojem w głowy milionów Brytyjczyków i z pewnością na jakiś czas tam zostanie jako stereotyp Polki.

\*\*\*

Stephen Harper to ponoć rasowy konserwatysta z Alberty – wielu kolegów z jego politycznego otoczenia również. Rozumiem, że polityka jest sztuką kompromisów, i ów szczerzy konserwatysta stał się ostatnio apostołem gospodarczej interwencji państwa, ale na Boga, czy nawet w tak minimalnych gestach jak Dzień Kobiet Harper również musi ulegać? Tymczasem, premier wystosował wielką epistolę gratulacyjną z okazji "Międzynarodowego Dnia Kobiet" – było nie było – święta socjalistów i komunistów. Wcześniej zaś propo-

nował zmianę słów hymnu na mniej politycznie niepoprawny. Co się stało temu człowiekowi, który zaczynał karierę polityczną od obrony interesów podatników i obrony zasad fundujących ten kraj?

Jednym słowem, prawdziwych konserwatystów już nie ma... Gdzie te chłopy?

\*\*\*

W gazetach piszą, że w roku 2031 kanadyjskie widoczne mniejszości będą w większości. Dlatego zastanawiam się, od kiedy mnie, jako należącego do grupy mniejszościowej – zaczął przysługiwać świadczenia dla widocznych mniejszości? Czy ludzie biali będą mieli jakieś punkty preferencyjne? A może obejmie nas system kwotowy przy zatrudnianiu w przedsiębiorstwach państwa?

W każdym razie dobrze jest mieć świadomość, że jesteśmy wymierającą większością. Trzeba przykazać dzieciom, aby korzystały z przysługujących im praw. Póki je jeszcze mają.

\*\*\*

Ponieważ wierzę w tzw. otwarte platformy, używam w moich kom-

jącym tempie. No nie ma na to rady: nie można bezkarnie dla kondycji psychicznej utrzymywać, że rozkałkowanie pięciomiesięcznego człowieka nie jest czymś specjalnie niestosownym, za to czymś naganym miałoby być noszenie futra. I nie sposób odwoływać się przy tym do "światopoglądowej neutralności". Albowiem wyłącznie ludzie mentalnie zaplątani mogą zachwalać neutralność światopoglądową bez obawy popadnięcia w sprzeczność. Dla kogoś, kto kieruje się w życiu określonymi zasadami, neutralność nie istnieje z definicji. Dlaczego tę oczywistość pozwalamy zakłamywać – oto jest pytanie.

Tymczasem – jak to powiedział ktoś mądry – z pochyłego drzewa człowieczeństwa nic prostego nie da się wyciosać. Stąd ewidentny zanik poczucia tożsamości połączony z brakiem odpowiedzialności musi budzić przerażenie u ludzi aspirujących do rozumności, boć podobna postawa do niczego dobrego doprowadzić nas nie może.

Nie jest możliwe rozstrzygnięcie, co dobre, a co złe, skoro kryteria nie są zakorzenione w precyzyjnie określonym systemie wartości. Jeśli ten dotychczasowy kwestionuje się, w istocie poddając go dekonstrukcji, za system wartości "robią" kryteria narzucane koniunkturalnie przez medialnych władców świadomości zwanej masową.

\*\*\*

Jeszcze raz: co do samej zasady, ideolodzy przemysłu aborcyjnego zachowują się dokładnie tak samo jak Niemcy na rampie kolejowej Auschwitz. Orzekają, kto ma prawo żyć, a czyje życie wolno przerwać. I chociaż współcześnie odbywa się to w szpitalnych ambulatoriach i za sterylne czyste drzwi gabinetów lekarzy ginekologów, tak czy owak, efekt jest ten sam: holokaust trwa.

**Krzysztof Ligęza**

Kontakt z autorem: [widnokregi@op.pl](mailto:widnokregi@op.pl)  
Zapraszam również tutaj: <http://www.widnokregi.salon24.pl>



W gazetach piszą, że w roku 2031 kanadyjskie widoczne mniejszości będą w większości...

puterach systemu operacyjnego ubuntu karmic koala (linux), a na nim nowego firefoxa pod dzwiczną nazwą Namoroka.

Ta popularna przeglądarka może być upiększona na wiele sposobów, m.in. poprzez pobranie dodatkowych "skór" z Internetu. Ponieważ mam dużo wolnego czasu i nie wiem, co z nim robić, postanowiłem i ja zajrzeć do owego zasobu "skór" przeglądarki, by upiększyć swoją.

Mogłem więc pobrać wiele tematów z Che Guevarą w roli głównej. To mnie tylko lekko trąciło, bo w końcu wiem, gdzie żyję. Niestety, chwilę później prawdziwie zbiła mnie z nóg grafika z czterema wodzami komunizmu – Marks, Engels, Lenin i Stalin – jak żywi.

OK – może to są zabawy niewyżytej młodzieży, ale na Boga, jakże można reklamować zbrodniarzy w ciepłych kolorach? Naprawdę kusi, żeby umieścić w zbiorze "skór" jakiegoś Hitlera albo choćby Rudolfa Hessa. Zobaczmy, co się będzie działo i jak przebiegną poszczególne procedury wdeptywania w glebę.

Komunizm to ta sama gnojówka co faszyzm – walczmy o taką ocenę kochani, ponieważ – jeśli totalowi nie będzie równy, to za minutkę

wpadniemy w objęcia kolejnego.

\*\*\*

Nachodzi mnie ostatnio jakies takie smutne wrażenie, że młodzi ludzie się nie buntują. Może to kwestia starości, ale kurcze, gdzie są ci gniewni? Gdzie ci przywódcy rewolucji i kontrrewolucji, którym rodzina, dzieci i zdrowy rozsądek nie przeszkadzają w rzucaniu życia na szalę wielkich ideałów.

Nie widzę, nie słyszę!

Oprócz niemrawych odgłosów, odpowiednio podburzonych i zmanipulowanych alterglobalistów, przeciwników polowań na foki czy innych politycznie poprawnych misji, nie widać ich – zwłaszcza w Polsce – nie ma rozpolitykowanych, rozgorączkowanych uniwersytetów.

Młodzi ludzie patrzą, jak tu się najlepiej uplasować w kubikach kariery, jak zarobić na jakieś modne fanty, jak zerwać w miarę atrakcyjną lalę do łóżka.

Silnych emocji, silnych ideałów, negocjowania zastanego porządku, burz i naporu mamy bardzo mało. A szkoda. Bo każdy czas ma swoje prawa i jeśli nie buntujemy się w młodym wieku, to kiedy?

**Andrzej Kumor**  
Mississauga



Widnokregi

## Holokaust trwa

**Krzysztof Ligęza**

Ideolodzy przemysłu aborcyjnego zachowują się identycznie jak Niemcy na rampie kolejowej Auschwitz. Orzekają, kto ma prawo żyć, a kto nie. Ostatnio polski sąd wziął ich stronę w sporze dotyczącym słów.

Chrześcijaństwo to religia miłości, więc księża nie powinni postuluwać się mową nienawiści – orzekła pani sędzina sądu apelacyjnego, podtrzymując orzeczenie sądu niższej instancji w sprawie Alicji Tysiąc przeciwko "Gościowi Niedzielnemu". Mało tego, sąd potwierdził również, że redaktor naczelny "Gościa" porównał bohaterkę publikacji do hitlerowskich zbrodniarzy.

**GDZIE SĄD, GDZIE LOGIKA?**

W pierwszej części uzasadnienie kuriozalnego werdyktu jest sprzeczne zarówno ze zdrowym rozsądkiem, jak i z praktyką prawną – sąd powinien bowiem wyrokować o zgodności bądź niezgodności danego czynu z prawem, wskazując, jaki paragraf jakiego kodeksu naruszono, a nie zajmować się ideologią. W drugiej zaś w sposób oczywisty zaprzeczono faktom, albowiem to nie panią Tysiąc zrównano z bestialstwem w istocie przekraczającym wymiar Holokaustu.

Wszelako najgroźniej zabrzmiały pouczenia, kierowane przez sąd pod adresem instytucji posiadającej status niezależnej od państwa. Pouczenia, będące w istocie próbą interpretacji doktryny religijnej. To niebezpieczny precedens, otwierający furtkę dla regulacji, nakazujących obywatelom jedynie słuszny język, jakim wolno postuluwać się w przestrzeni publicznej.

Tak czy owak, od mniej więcej

tygodnia, proceder przerwania ciąży można w Polsce określać morderstwem, lecz osoby dokonujące aborcji mordercą nazwać nie wolno. To znaczy: wolno, ale pod rygorem odpowiedzialności karnej i oberwania ogłupiałym młotem sprawiedliwości, sprawiedliwości z przyczyn czysto ideologicznych pojmowanych opatrnie. W takim razie zaryzykuję, powtarzając przekonanie osób, za powszechnie obowiązujące uznających zasady rządzące logiką formalną: jeśli danej czynności przyporządkujemy określone pojęcie, to osobę wykonującą tę czynność powinniśmy nazwać słowem pochodzącym wprost od tego pojęcia. Co oznacza, że skoro aborcja to morderstwo, aborter jest mordercą, my zaś, utrzymując powyższe, pozostajemy w zgodzie z logiką, choć zarazem pozostajemy w sprzeczności z alogicznym wnioskowaniem polskiego sądu.

Odrzucanie logiki widać też w działaniach obrońców praw zwierząt. Osoby noszące futra popierają mordercy na zwierzętach – głoszą aktywności ruchu, wypowiadając się ponoć w obronie królików, norek, lisów i szynszyli, skoro one same nie mogą się w tej sprawie wypowiedzieć. Aż iza się w oku kręci, takie to wzruszające.

**ZAKŁAMYWANIE  
RZECZYWISTOŚCI**

Ciekawe, kto z tych wrażliwców zechciałby stanąć w obronie nie mogących się wypowiedzieć ludzi? Dla przykładu – w obronie kilkumiesięcznych ludzkich płodów? Nie wiem. Wiem, że człowiek rozumny powinien dbać o należyta hierarchię. Bez tego jego tożsamość gnije, a człowieczeństwo degraduje w zatrważa-

## G.W. Lawn Maintenance

**Świadczy CAŁOROCZNE usługi dla firm i osób prywatnych!**

- Wiosenne porządkowanie obejść
- Strzyżenie i nawożenie trawników
- Sadzenie, prześwietlanie i usuwanie drzew i krzewów
- Jesienne przygotowanie obejść do zimy
- Odśnieżanie parkingów i chodników

**Usługi transportowe**

- Przeprowadzki
- Przywóz i wywóz sprzętu domowego
- Holowanie przyczep kempingowych i łodzi



**Tel. 519-821-2846, 519-827-5396 Faks: 519-821-1464**

**Usługi tylko na terenie Guelph i okolic**

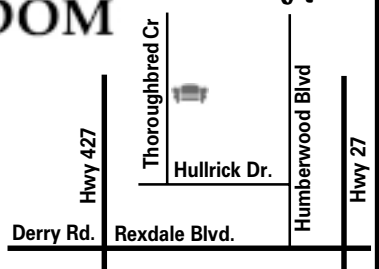
## POLSKIE SWARZĘDZKIE I INNE WERSALKI

*Na sprzętach z włosiem - nie na gąbce*

**HOME-DOM**

- Kanapy rozkładane z dużą skrzynią na pościel
- Fotele rozkładane do spania "amerykanki"
- Tapczaniki jednoosobowe, również ze skrzynią
- Kanapy narożnikowe rozkładane
- Ławo-stoły rozkładane
- Możliwość zamówienia zestawów do pokoi młodzieżowych
- Duży wybór atrakcyjnych tkanin
- Europejski styl
- Elegancki wygląd
- Zapłata w dniu przywozu
- Możliwość RAT

• Dywaniki samoprzylepne na schody



**Tel. 416-213-0242**

10 Thoroughbred Cr., Etobicoke  
Toronto, ON Canada M9W 6X6  
(Hwy. 427 & Rexdale Blvd.)